

GŁOS



WIOŚLARSKI



www.wioslarstwo.poznan.pl



Sarasota gościła weteranów wioślarstwa

Regaty masters

Wioślarstwo to taka dyscyplina sportowa, którą można uprawiać przez długie lata.

Tak uważają byli, wyczynowi wioślarze, którzy od wielu lat, regularnie spotykają się podczas światowych regat masters. Tegoroczne odbyły się w miejscowości Sarasota na Florydzie, a wzięło w nich udział ponad 2000 osób z 24 krajów.

Do Stanów Zjednoczonych wybrała się także 9-osobowa grupa polskich weteranów, związana z sekcją wioślarską Posnaniai RBW. Ekipe białoczerwonych tworzyły: panie – Krystyna Wechmann, Danuta Pribe, Iwona Marcinkowska, Róża Wasilewska i Larysa Szczepaniak oraz panowie – Andrzej Marcinkowski, Dominik Michalski, Paweł Szczepaniak i Gerard Bednarek. Polacy spisali się w tych zawodach świetnie. Płynąc w ponad dwudziestu wyścigach finałowych wywalczyli, w różnych kategoriach wiekowych, 10 złotych medali. Polskie osady pięciokrotnie finiszowały też na drugiej pozycji oraz dwukrotnie na trzeciej.

– Uważam że była to udana eskapada pod każdym względem, zarówno sportowym, jak

i poznawczym. Mielśmy okazję rywalizować na torze regatowym, na którym medale mistrzostw świata zdobywali polscy seniorzy w 2017 roku. Poza tym była jak zwykle świetna atmosfera. Byliśmy mocno dopingowani przez miejscową Polonię amerykańską, a po zawodach doskonale bawiliśmy się wspólnie podczas pikniku z udziałem 300 osób. Rzeczywiście koszty wyjazdu były dość wysokie, ale dzięki stowarzyszeniu Towarzystwo Wioślarstwa Masters w Poznaniu, udało nam się odpowiednio sfinansować wyjazd za Atlantykę. Na pewno było warto tam się wybrać – powiedział Paweł Szczepaniak, organizator eskapady, a jednocześnie prezes sekcji wioślarskiej Posnaniai RBW.

– Wrażenia z wyjazdu są niesamowite, tym bardziej że nie miałam tak wielu doświadczeń, jak moi koledzy z ekipy. Uważam, że sportowa zabawa była znakomita, a wraz z trzema koleżankami wygrałyśmy rywalizację w czwórkach podwójnych. Na pewno niesamowite wrażenia z Ameryki pozostaną na długo w pamięci – mówiła Danuta Pribe, jedna z uczestniczek wyjazdu na światowe regaty masters. © © JAC



W Sarasocie polscy wioślarze weterani świetnie się bawili

Pierwszy krok wioślarski nabiera dużych rumieńców

Jacek Pałuba
sport@glos.com



Ergometr

Pierwszy krok wioślarski już poraz piąty.

Wspólny program powiatu poznańskiego i Wielkopolskiego Związku Towarzystw Wioślarskich, pod nazwą „Pierwszy krok wioślarski na terenie powiatu poznańskiego”, w tym roku nabiera rumieńców.

W październiku odbyły się już zawody eliminacyjne na ergometrze wioślarskim w Pobiedziskach oraz w Luboniu, w których uczestniczyło prawie 200 dziewcząt i chłopców z klas siódmych i ósmych szkół podstawowych. Wszyscy mieli do pokonania dystans 250 m. Z Pobiedzisk do finału awansowali: Marika Tomczak, Klaudia Sady (SP Pobiedziska) i Aleksandra Błoch (SP Jerzykowo) oraz Kacper Konieczny, Woj-



Podczas eliminacji gminnych w Luboniu, w zawodach udział wzięła młodzież z trzech szkół

ciech Łakomy (SP Pobiedziska) i Maksymilian Mikolcz (SP Jerzykowo). Z zawodów w Luboniu awansowali: Martyna Śmiodowicz (SP-3 Luboń), Jagoda Bobrowska i Joanna Kozłowska (SP-5 Luboń) oraz Maksymilian Cichorek (SP-5 Luboń), Michał Biskupski i Mateusz Jędrzejczyk (SP-1 Luboń) oraz Miłosz Pałuszczak (SP-3 Luboń).

– Eliminacje w naszej szkole przebiegały z dużym zaintere-

sowaniem uczniów. Co prawda wielu miało jeszcze kłopoty z odpowiednim wiosłowaniem, ale przecież robili to po raz pierwszy. Uważam że ergometr to świetne narzędzie do pracy nad poprawą ogólnej sprawności. Gdybyśmy mieli ergometr w naszej szkole, to byłaby świetna rzecz, bo na pewno znaleźliby się chętni do uprawiania wioślarstwa – powiedział Łukasz Budzyński,

nauczyciel wychowania fizycznego w SP-5 w Luboniu.

Finał piątej edycji programu z udziałem najlepszych uczestników eliminacji gminnych, odbędzie się 27 listopada w poznańskim hotelu Sheraton. Trzecia eliminacja 13 listopada w Tulcach, natomiast czwarta 22 listopada w Puszczykowie. W tym roku najliczniej reprezentowana szkoła otrzyma w nagrodę ergometr wioślarski. © ©

Zakończenie sezonu z pucharami i grochówką

Koniec sezonu

Tę tradycję Wielkopolski Związek Towarzystw Wioślarskich pielęgnuje od wielu lat. Na zakończenie każdego sezonu, organizuje regaty czwórki o puchar prezydenta miasta Poznania.

W poprzednich latach te zawody odbywały się na rzece Warcie, podobnie jak regaty otwierające sezon wiosną. Tym razem wioślarze trzech poznańskich klubów: Polonii, Try-

tona i KW-04, spotkali się na jeziorze Maltańskim. W tym przypadku najważniejszy był udział zawodniczek i zawodników, wyniki natomiast zeszły na trochę dalszy plan.

– Te ostatnie zawody, zamykające sezon na wodzie, mają być zawodami przyjaźni i okazją do spotkania całego środowiska wioślarskiego w naszym mieście. To też okazja do rozmów o kończącym się sezonie, ale też o oczekiwaniach w następnym. Dobrym zwieńczeniem ostatniego spotkania

nad Maltą była też w tym roku gorąca grochówka – powiedział Aleksander Daniel, prezes Wielkopolskiego Związku Towarzystw Wioślarskich.

W kategorii kobiet puchar przechodni przez następny sezon zdobyć będzie trofeum KW-04, natomiast w kategorii mężczyzn, puchar otrzymali wioślarze TW Polonii. Wielka szkoda, że w tym roku do wspólnego zakończenia sezonu nie przyłączyli się wioślarze Posnaniai RBW oraz AZS AWF Poznań.

W tym roku jeszcze, w dniach 16-17 listopada w Kaliszu odbędą się otwarte mistrzostwa województwa wielkopolskiego na ergometrze wioślarskim. Natomiast 28 listopada w poznańskim hotelu Sheraton odbędzie się podsumowanie tegorocznych dokonań wielkopolskich wioślarzy. Kolejne imprezy wioślarze na jeziorze Maltańskim dopiero wiosną 2019 roku. W czerwcu w Poznaniu odbędą się m.in. zawody Pucharu Świata seniorów © © JAC

PARTNERZY KRAJOWI



WIELKOPOLSKA



Volkswagen Poznań



AQUANET

Międzynarodowe
Targi
Poznańskie

POZnań*

Sheraton
POZNAN HOTELGŁOS
WIELKOPOLSKIGRUPA
LUXMEDWIELKOPOLSKI ZWIĄZEK
TOWARZYSTW WIOŚLARSKICH